

Mistrzostwo Niemiec dla ASW Jonkowo

Cóż to były za emocje. Filip w pięknym stylu pokonał wszystkich przeciwników, w tym dwóch przed czasem, i został mistrzem Niemiec. Tym samym złoto jedzie do Polski, do Jonkowa; na gorąco relacjonował sensei Marek Bębenek, trener Akademii Sztuk Walki Jonkowo. To nie był przypadek, ale efekt ciężkiej, kilkumiesięcznej pracy na treningach okupiony wieloma wyrzeczeniami. Systematyczność i dyscyplina jaką opanował Filip w konsekwencji doprowadziła go do mistrzostwa. Ale po kolei;

Dla zawodnika Akademii Sztuk Walki Jonkowo był to najważniejszy turniej sezonu, do którego przygotowywał się od kilku miesięcy, pod drodze wygrywając w dwóch innych turniejach w kraju. W pierwszej walce rywalem Filipa był zawodnik z Węgier, Arnold Fekete. Reprezentant Polski starcie zakończył przed upływem regulaminowego czasu walki. Pojedynek prowadził mądrze i całkowicie realizował założenia taktyczne trenera, co okazało się kluczem do końcowego sukcesu. Polak dwukrotnie zdobył wazari (pół punktu) po serii celnych kopnięć na udo low kick. Ostatecznie wygrał przed czasem zdobywając ippon (cały punkt).

W półfinale przeciwnikiem zawodnika z Jonkowa był Belg, Laurent Noah. Patrząc przez pryzmat wszystkich walk Filipa, które stoczył tego dnia, był to najtrudniejszy i najbardziej wymagający rywal, stąd pojedynek ten można określić mianem przedwczesnego finału; ocenia trener reprezentanta Polski. To starcie Filip zaczął pewnie i zdecydowanie, od samego początku zmuszając rywala do obrony. Skutecznie blokował ataki przeciwnika i odpowiadał serią celnych kopnięć i uderzeń. Pomimo to po regulaminowym czasie walki żaden zawodnik nie zdobył punktu i o wygranej musieli zdecydować sędziowie.

Na uwagę zasługuje fakt, iż Belg górował nad Polakiem warunkami fizycznymi, był wyższy, cięższy i silniejszy, ale determinacja, wielki duch walki oraz umiejętności sprawiły, że to reprezentant Polski cieszył się z wygranej, którą jednogłośnie orzekli wszyscy sędziowie.

W starciu o złoto Filip zmierzył się z Węgrem, Gergo Matyas. Finał w wykonaniu Polaka był pokazem jego wysokiej formy i wszechstronnych umiejętności. Od początku dominował i prowadził walkę pod swoje dyktando nie pozwalając rywalowi przejąć inicjatywy. Starcie zakończył przed czasem, po 30 sekundach, najpierw zdobywając wazari po skutecznym wyprowadzeniu kopnięcia na głowę mawashi geri jodan oraz a chwilę później uzyskał kolejne wazari po serii kopnięć na udo low kick. Tym samym do bogatej kolekcji trofeów dorzucił kolejne, stając na najwyższym stopniu podium w kategorii chłopców 11-12 lat ,powyżej 40 kg, w której okazał się bezkonkurencyjny.

W turnieju wzięło udział 150 zawodników, najlepszych przedstawicieli w swoich kategoriach wiekowych i wagowych z poszczególnych krajów, o czym świadczył wysoki poziom walk.

Świeżo upieczony mistrz miał również okazje do spotkania i zrobienia pamiątkowego zdjęcia z aktualnym wicemistrzem świata open karate kyokushin, Francuzem Djema Belkhodja, który również przyjechał na turniej ze swoimi zawodnikami. Po zdobyciu mistrzostwa był jeszcze czas na relaks i zwiedzanie miasta Dortmund.

Filip godnie reprezentował barwy Polski, Jonkowa i naszego regionu w Niemczech, a swoim sukcesem sprawił, że mała miejscowość Jonkowo coraz bardziej jest rozpoznawana na sportowej mapie Europy.

To przyjemność i wielka radość dla trenera patrzeć jak rozwijają się jego podopieczni. Tak jak w przypadku Filipa, który na przestrzeni 4 lat, od kiedy zaczął trenować karate w wieku 7 lat, bardzo rozwinął się sportowo. Warunki i predyspozycje które posiada pozwalają optymistycznie patrzeć w przyszłość. Jeśli tylko wykształci w sobie odpowiedni umiar, skromność i pokorę, które już posiada, to w sztuce karate osiągnie bardzo wiele. To cechy, które powinny przyświecać każdemu mistrzowi; podsumowuje sensei Marek Bębenek, trener Akademii Sztuk Walki Jonkowo.

Zawody odbywały się według światowych przepisów Międzynarodowej Organizacji Karate Kyokushin z

zastosowaniem obowiązkowych ochraniaczy na tułów, głowę, golenie i ręce. Są one w pełni bezpieczne dla startujących w nich dzieci i młodzieży.

Akademia Sztuk Walki Jonkowo składa serdeczne podziękowania za wsparcie naszego reprezentanta i współfinansowanie udziału w turnieju dla Urzędu Gminy Jonkowo, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jonkowie, Warmińskiego Banku Spółdzielczego w Jonkowie oraz Starostwa Powiatowego w Olsztynie. Dziękujemy, że jesteście z nami.

Drukuj